

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) NIEDZIELA 25 WRZEŚNIA 1949 ROKU Nr 263 (1188)

Miliony prostych ludzi stoją niezłomnie na straży pokoju

Hasła Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA, (PAP). — Polski Komitet Obrońców Pokoju ogłosił hasła na Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój, który będzie obchodzony w całym świecie dnia 2 października br.

Hasła naczelne stwierdzają: „Miliony prostych ludzi stoją na straży pokoju. Siły pokoju są potężniejsze od sił podżegaczy wojennych!”

„NARODY ŚWIATA POTRĄTIA NARZUCIĆ POKÓJ PODŻEGACZOM WOJENNYM!”

„Niech żyje solidarność mas pracujących w walce o trwałe pokój!”

Hasła wzywają do wzmocnienia sił państwa ludowego, stojącego na straży pokoju, wolności i zdobycia narodu polskiego, do pogłębienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i siłami postępu — gwarantującymi zwycięstwo w walce przeciw wojennemu knowaniu imperializmu amerykańskiego.

„NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI — NIEZWYCIĘŻONA TWIERDZA POKOJU!”

„NIECH ŻYJE JÓZEF STALIN — WÓDZ ŚWIATOWEGO OBOZU OBROŃCÓW POKOJU!”

Hasła następnie podkreślają ko nieczność dalszej konsolidacji sił narodu: robotników, chłopów, inteligencji, młodzieży i kobiet w walce o trwałe pokój.

Zdemaskowani i rozbici

Wyrok w procesie przeciwko Rajkowi i jego współnikom nie kończy jeszcze rachunku ruchu robotniczego z ohydą trockistowską i faszystowską szajką szpiegów, morderców i prowokatorów, pozostających na usługach imperializmu i jego titowskiego oddziału szturmowego. Znaczenie procesu w Budapeszcie daleko wybiega poza granice Węgier. Na faktach, ujawnionych na procesie, długo jeszcze będzie uczył się ruch robotniczy, aby skutecznie paraliżować knowania i spiski jawnych i ukrytych wrogów państw ludowych, wrogów socjalizmu.

Znaczenie procesu Rajka i jego kompanii polega na tym, że zdemaskował wrogów demokracji ludowej oraz ich główną metodę działania w obecnej chwili, polegającą na atakowaniu z ukrycia, za węgla, na dwulicowości i na podstępny zakradaniu się do partii i na odpowiedzialne stanowiska w państwie, dla szkolenia partii i państwa i dla działania przeciw interesom ludu.

Odrażające oblicze obecne i przeszłości bandy Tita, Rankowicza, Kardela i Džilasa, którzy jeszcze podczas wojny przygotowywali spisek przeciwko Związkowi Radzieckiemu — ostoi i nadziei narodów walczących o pokój i wolność.

Metody „diplomacji” amerykańskiej i „diplomacji” titowskiej, wzorujących się na hitlerowskiej praktyce rozszadania państw ludowych od wewnątrz, a służących realizacji planów amerykańskiego imperializmu, faszystowskiego charakteru titowskiej „ideologii”.

Antyludowy i antynarodowy spisek spółki titowców, trockistów i zawodowych szpiegów, prowokatorów i morderców, pozostających na służbie amerykańskiego imperializmu.

Zdemaskowanie bandy Rajka i bandy Tita przyczyniło się do rozbicia.

Agencja imperializmu w krajach demokracji ludowej i w ruchu robotniczym krajów kapitalistycznych.

Spisku, mającego na celu przywrócić w krajach demokracji ludowej panowanie kapitalistów i obszarników.

Titowskiej próby penetracji poza granicę Jugosławii bez amerykańskiego imperializmu.

Próby ugodzenia we władzę ludową na Węgrzech.

Próby zmontowania antyrządzie-

Zadania mas pracujących wytyczają hasła:

„WALKA O PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANÓW PRODUKCYJNYCH — TO WALKA O WZMOŻENIE OBRONNOŚCI NASZEJ OJCZYZNY!”

„Więcej węgla, więcej stali, więcej produkcji! Zwiększając siły i bogactwo Polski, powiększamy nasz wkład w walkę o pokój!”

„Realizując przedterminowo plan 3-letni — zwiększamy siły pokoju!”

Zdobycze nauki — dla dobra ludzkości i utrwalenia pokoju!”

„NIECH ŻYJE POLSKA KLASA ROBOTNICZA, CZOŁOWA SIŁA NARODU W WALCE O POKÓJ!”

„Niech żyje Wojsko Polskie, stojące na straży naszych granic, na straży niepodległości, wolności i pokoju!”

Hasła mobilizują również czujność polityczną mas pracujących. Brzmia one:

Pozostają końskie konserwy z USA

Argentyna podniosła cenę mięsa importowanego do Anglii o 40 proc.

LONDYN (PAP) — Wiadomość o podniesieniu przez Argentynę cen mięsa eksportowanego do Wielkiej

„Nacjonalizm — to kapitulacja wobec imperialistów, to zdrada wolności i niepodległości Polski”.

„Komu drogi jest pokój i bezpieczeństwo — ten walczy z dywersją i szpiegostwem”.

„Na niecie krowania imperialistów odpowiemy wzmoczoną czujnością wobec prób sabotażu i dywersji”.

„Nie pozwolimy nadużywać wiary i ambony dla propagandy wojennej”.

Hasła demaskujące międzynarodowych podżegaczy wojennych

Za szpiegostwo i zdradę 3 wyroki śmierci w procesie Rajka — wydał Sąd Ludowy w Budapeszcie

BUDAPESZT, (PAP). — Dnia 24 września o godz. 10 rano Sąd Ludowy pod przewodnictwem Pe-

terera Janko ogłosił, w imieniu Węgierskiej Republiki Ludowej, wyrok w toczącym się od 16 bm. procesie Rajka i 7 współoskarżonych.

Ławło Rajk, Tibor Szoenyi i Andras Szalai zostali skazani na karę śmierci. Lazar Brankow i Pal Justus — na dożywotnie więzienie.

Milan Ognienowicz — na 9 lat ciężkiego więzienia. Sprawę Palffy'ego i Korondy'ego Sąd Ludowy postanowił przekazać Wojskowemu Trybunałowi karnemu.

Jednocześnie Sąd Ludowy orzekł w stosunku do skazanych utratę praw publicznych i honorowych i konfiskatę całego ich mienia. Wszyscy oskarżeni ponoszą przypadające na nich koszty postępowania sądowego.

W Bułgarii zniesiono kartki na cukier

SOFIA (PAP). Rada Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej pozwoliła uchwałę, w myśl której znosi się kartkowy system sprzedaży cukru z dniem 23 września rb. Równocześnie obniżono cenę na cukier blisko o 40 procent.

Kto otrzymał nagrodę? za rozwiązanie logofy Nr 2

Onegdaj w godzinach wieczornych odbyło się w redakcji „Głosu” losowanie nagród dla uczestników konkursu rozwiązań logofy Nr 2.

Pierwszą nagrodę w postaci wiecznego pióra marki Wearever ze złotą czterznastokaratową stalówką wylosowała ob. Maria Olas — Łódź, 11-go Listopada 42.

Nagrody książkowe: — Krystyna Fabiańska — Łódź, ul. Srebrzyńska 87-11 (P. Hertz — „Portret Słowackiego”), Irena Gawlińska — Łódź 14 — ul. Łokietka 2 (W. Hugo — „Rok 1793”), Teresa Domagalska — Łódź, Narutowicza 16 (M. Gorki — „Moje Uniwersytety”), Tadeusz Nawrocki — Łódź, Żeromskiego 113 — Szpital Wojskowy (J. London — Martin Eden), Tadeusz Jaskólski — Brzeziny, Mickiewicza 7 (Boy — Słowka), Jan Szczepeński — Radomsko, Żeromskiego 14, (H. Fast — „Droga do Wolności”), Jerzy Korczakowski — Kutno, Narutowicza 50-3, (Simonow „Dnie i Noce”), Krystyna Janiszewska — Łódź, ul. Wspólna 22, (K. Paustowski „Dalekie lata”), Janina Ozgowska — Zduniska Wola, ul. Paprocka 21 (J. Cassou „Parzy we Krwi”).

Nagrodzeni uczestnicy konkursu zamieszkali w Łodzi mogą zgłosić się po odbiór nagród w poniedziałek, dnia 26 bm. od godz. 9-ej do 17-ej do redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86, front III p.

Nagrody nieodebrane w tym czasie — prześlemy pocztą.

„Watykan — sojusznik amerykańskiego imperializmu, protektor niemieckich sił odwetu — wrogiem Polski i pokoju”.

„Titowcy — to szpiegdy, prowokatorzy i dywersanci, to najmieci imperializmu, dążącego do wojny”.

„Odra i Nysa granicą pokoju! WARA WATYKAŃSKO-PRUSKIM POLITYKOM OD NASZYCH ZIEM ZACHODNICH!”

„Nie pozwolimy nadużywać wiary i ambony dla propagandy wojennej”.

„Niech żyje Wojsko Polskie, stojące na straży naszych granic, na straży niepodległości, wolności i pokoju!”

Hasła mobilizują również czujność polityczną mas pracujących. Brzmia one:

„WALKA O PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANÓW PRODUKCYJNYCH — TO WALKA O WZMOŻENIE OBRONNOŚCI NASZEJ OJCZYZNY!”

„Więcej węgla, więcej stali, więcej produkcji! Zwiększając siły i bogactwo Polski, powiększamy nasz wkład w walkę o pokój!”

„Realizując przedterminowo plan 3-letni — zwiększamy siły pokoju!”

Zdobycze nauki — dla dobra ludzkości i utrwalenia pokoju!”

„NIECH ŻYJE POLSKA KLASA ROBOTNICZA, CZOŁOWA SIŁA NARODU W WALCE O POKÓJ!”

„Niech żyje Wojsko Polskie, stojące na straży naszych granic, na straży niepodległości, wolności i pokoju!”

Hasła mobilizują również czujność polityczną mas pracujących. Brzmia one:

Marshallowska „rodzinka” klóci się

USA dążą do zagarnięcia uranu w Kongo Belgijskim

WASZYNGTON (PAP) — Jak wiadomo, w dniu 20 września rozpoczęły się w Waszyngtonie rokowania między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią a Kanadą w sprawie energii atomowej.

Rokowania toczą się przy drzwiach zamkniętych, lecz z wiadomości, jakie przeniknęły do prasy, wynika, że na porządku dziennym znajdują się dwie sprawy:

1) Sprawa wymiany informacji na temat produkcji energii atomowej między USA a Wielką Brytanią.

2) Problem podziału surowców atomowych, a przede wszystkim rudy uranowej z Konga Belgijskiego.

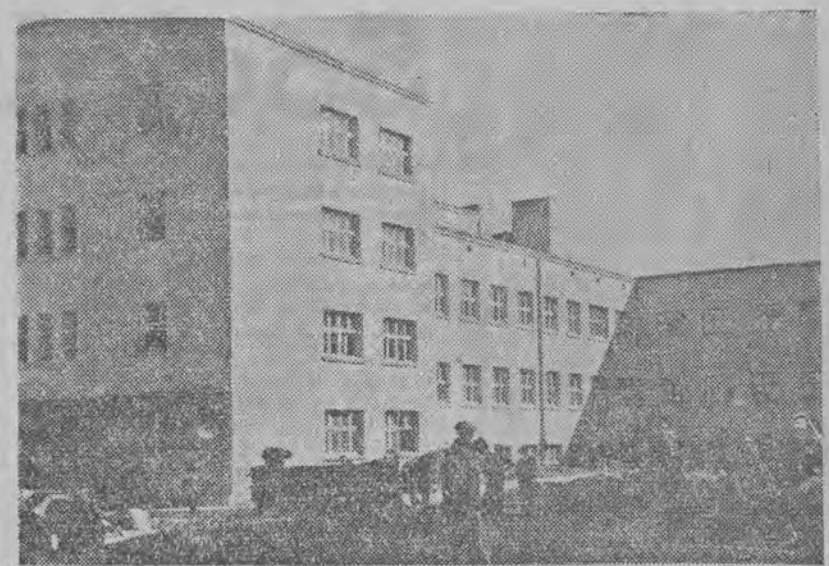
W roku 1948 USA, Wielka Brytania i Kanada zawarły porozumienie w sprawie wymiany informacji o nośności produkcji energii atomowej, lecz porozumienie to nie zostało wprowadzone w życie. Kongres amerykański uchwalił bowiem ustawę, zakazującą rządowi amerykańskiemu przekazywania informacji na temat produkcji energii atomowej innym państwom, bez względu na to, jaki stosunek łączy te państwa ze Stanami Zjednoczonymi. Uchwalony przez Kongres zakaz dotyczy więc również Wielkiej Brytanii i Kanady. Wywołało to niezadowolenie Wielkiej Brytanii, która z kolei przestała informować rząd amerykański o

pracy uczonych angielskich na odcinku energii atomowej.

Anglicy dali do zrozumienia, że zamierzają wysunąć postulat, aby 50 procent wydobycia uranu z Konga Belgijskiego oddawano do dyspozycji Wielkiej Brytanii.

Podczas rokowań w Waszyngtonie ujawniły się poważne rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Stany Zjednoczone dążą do tego, by zabezpieczyć sobie całe wydobycie uranu. Pragną one również, by Wielka Brytania dostarczała im informacje o wynikach prac angielskich fizyków atomowych.

Waszyngtoński korespondent „Times Herald” donosi, że Anglicy domagają się, by wymiana informacji była wzajemna i przedstawiają się modyfikacji porozumienia, zawartego między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Kanadą w roku 1948.



Karłowice — robotnicza dzielnica Łodzi — otrzymuje w dniu dzisiejszym do użytku nowy, wspaniały budynek szkolny — obliczony na 1200 dzieci.

Szkola TPD na Karłowicach otrzymała imię Małgorzaty Fornalskiej — wielkiej bojowniczkii sprawy robotniczej.

Nędza i upadek krajów marshallowskich — rozkwit i dobrobyt krajów demokracji ludowej Wrażenia Amerykanina z Europy

NOWY JORK (PAP). Kohannes Steel, wydawca miesięcznika „Report on World Affairs” ogłosił wrażenia ze swej niedawnej podróży do krajów Europy Wschodniej: Zachodniej.

Steel pisze, że podczas gdy kraje demokracji ludowej przeżywają wielkie odrodzenie społeczne i moralne, kraje zachodnio-europejskie znajdują się w stanie moralnego i

społecznego rozkładu. Wschód — pisze autor — ma przed sobą perspektywę, Zachód — nie ma ich. Wschód pracuje dla przyszłości, Zachód żyje dniem dzisiejszym gdyż jutro grozi mu zguba.

Burżuazja Europy Zachodniej z niebywałym cynizmem akceptuje rolę, wyznaczoną jej przez politykę zagraniczną USA. Na Zachodzie widać korupcję, sprzedajność i upadek moralny, wynikające z braku pewności jutra. Z drugiej strony na Wschodzie widać dobry stan moralny, radosne oczekiwanie dnia jutrzejszego i ofiarę na pracę na rzecz budowy socjalizmu. Na Zachodzie banda sprzedajnych działaczy politycznych wykorzystuje władzę państwową w interesie monopolu amerykańskiego, jako narzędzie walki klasowej przeciwko ludowi. Na Wschodzie lud wykorzystuje tę władzę do walki przeciwko przytykowi przeszłości, do budowy jutrzejszego społeczeństwa bezklasowego.

Demokratyczne wojska Grecji gromią faszystów ateńskich

BUKARESZT (PAP) — Agencja Elefteri Ellada donosi, że w rejonie Grammos jednostki Greckiej Armii Demokratycznej zaatakowały stanowiska nieprzyjaciela w miejscowości Wurbiani. Wojska faszystowskie wycofały się, ponosząc dotkliwe straty. Oddziały demokratyczne zdobyły wielką ilość sprzętu, amunicji i zapatrzona.

W Epirze wojska demokratyczne zaatakowały nieprzyjaciela w miejscowościach Kassidiary i Dimohori. W miejscowości Euksimo w Tessalii wojska demokratyczne zaatakowały kolumnę samochodów pancernych wojsk ateńskich i zniszczyły kilka wozów.

Jorga Amado wysiedlony z Francji

PRAGA (PAP) — Z Paryża przybył do Pragi znakomity pisarz brazylijski, Jorga Amado, który został przez rząd francuski wysiedlony z Francji.

Uwaga redaktorzy gazetek ściennych

Masowe strajki w czołowych gałęziach przemysłu USA

NOWY JORK (PAP). W Stanach Zjednoczonych szerzy się nadal ruch strajkowy. W rejonie Pittsburga zastrajkowało 5 tysięcy robotników przemysłu stalowego w różnych tamtejszych fabrykach. Strajkuje również 2.500 robotników w zakładach przemysłowych „American Bridge” w Cambridge. 480 tysięcy górników amerykańskich kontynuuje strajk.

W południowo — zachodniej części Pensylwanii przerwano prace na dalszych 4 kopalniach.

Zgodnie z postanowieniem podjętym na zaradzie korespondentów fabrycznych i redaktorów gazetek ściennych w ubiegłym tygodniu, odbędzie się zebranie redaktorów gazetek fabrycznych w najbliższy wtorek dnia 27.9.49 r. w lokalu Redakcji „Głosu Robotniczego”.

Prosimy o punktualne przybycie oraz o przedstawienie projektów okolicznościowych gazetek, przygotowanych z okazji Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

Red. „Głosu Robotniczego”

Wyjaśniać - uświadamiać - zwalczać plotkę

Rola i zadania partyjnego agitatora

Jak tow. Seweryniakowa pocieszyła strapione tkaczki z Nowej Tkalni PZPB Nr 1

Na początku było zebranie organizacyjnej, na którym mówiono o nowym systemie premiowania. Później zwołano mężów zaufania oraz zebranie całej załogi. Ale kobiety, jak zawsze... Niektóre nie przybyły na zebranie. Jedna musiała pójść do domu. Inna robiła zakupy, trzecia znów miała jakieś sprawy w mieście. Niektóre więc nie zapoznaly się z nowym systemem premiowania i zamiesz przychodziło o tym w gazecie, lub zwrócić się do męża zaufania o wyjaśnienia. zaczęły po kątach ucha nadstawiać. Niby wszystko wiedziały, a w rezultacie nasłuchiwały się tylko fałszywych informacji.

A to premiowanie, to nie żadne nagrody, tylko kara, a podstępna kara z bólu. Plotka rosła. Kobiety zaczęły się zamartwiać, a przez to i robotnia nie szła naleźyście.

Tow. Józefa Seweryniakowa pracuje na 12 krosnach. Nie mało się musi nabiegać w czasie pracy, aby wszędzie zajrzeć, wszystko poprawić. Trzeba pilnie uważać na 12 krosien. Ale nie tylko na maszynę patrzy przodująca tkaczka.

Tow. Seweryniakowa jest agitatorką, więc musi również pogadać z kobietami, wytłumaczyć kwestie niejasne, nieraz i do domu zajrzeć, pomóc w załatwieniu trudnych spraw.

Trzeba wszystko widzieć i wszystkim się interesować — mówi nieraz tow. Seweryniakowa na zebraniu partyjnym — tylko wtedy można dobrze wypełniać obowiązki agitatora.

Lecz tow. Seweryniakowa nie tylko opowiada jak trzeba pracować. Sama wzorowo wypełnia obowiązki agitatora. Któregoś dnia zauważyła, że na sali „odmienilo” się coś, że dwie czy trzy kobiety chodzą „jak strute”.

Co wam jest? — pyta. Nie chciały mówić, bo przecież niby wszyscy to samo wiedzą, więc poco gadać? Ale Seweryniakowa nie ustępowała. Wreszcie kobiety opowiedziały o gnębającym je strachu przed regulaminem premiowania, który ostatnio wszedł w życie.

Tow. Seweryniakowa słucha u-

ważnie. Początkowo śmiać jej się chciało z tych babskich zmartwień, ale później spowaźniała. O, nie dla śmiechu wróg takie plotki rozpuszczą! Należy walczyć ze szkodnictwem i tumanieniem latwośmiernym.

Nie chodźcie na zebrania, sprawy nie znacie — mówi Seweryniakowa, a na słuchanie kłamstw po kątach, to czas jakoś znajdować. Ja wam mówię, że z tym premiowaniem jest całkiem inaczej. Posłuchajcie. A jeśli mi nie wierzycie, to idźcie do Rady i tam przeczytajcie regulamin. Słowo w słowo tak w nim będzie, jak wam powiem.

Łódź godnie uczy

Dzień Walki o Pokój

Plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju

Wyrazem rosnącej solidarności i siły obozu pokoju, bzdurę uroczysty obchód Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój w dniu 2 października.

Dzień ten obchodzą będziemy pod hasłami pogłębienia przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i państwami Demokracji Ludowych, mobilizacji najszerzych mas pracujących — robotników, chłopów i inteligencji pracującej do wysiłków dla przedmiotowego wykonania planów gospodarczych, wzmocnienia czujności klasy robotniczej wobec kłopotów imperialistów, podżegaczy wojennych i ich sprzymierzeńców — przywódców socjal-demokratycznych partii zachodu.

Działają już wojewódzkie, a w wielu okolicach powiatowe i miejskie Komitety Obróńców Pokoju. Aby jednak ruch ten umocnić i odpowiednio przygotować się do uroczystości w dniu 2 października, powołano lokalne Komitety Obróńców Pokoju przy wszystkich zakładach pracy, instytucjach i organizacjach masowych, jak Związki Zawodowe, Liga Kobiet, ZMP itd.

Wczoraj w sali Miejskiej Rady Narodowej pod przewodnictwem

prof. Chałasińskiego odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju, na którym omówione zostały sprawy organizacyjne i powołana łódzka Komisja Organizacyjna Obchodu Dnia Walki o Pokój w składzie: przewodniczący ORZZ tow. Widawski, sekretarz KŁ PZPR tow. Uzdziński, prokurator Sądu Najwyższego ob. Jackiewicz, przewodniczący ZMP tow. Feliksiak, członkini Ligi Kobiet tow. Kędrakowa, prezes Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej tow. Nonas, tow. Wróblewski (MRN) i tow. Krzywański (ORZZ). Powołano również do życia Komisję Wojewódzką, w skład której weszli: ob. Piotr Szymanek (S.L.), tow. Marian Kuliński sekretarz KW PZPR, tow. Irena Duniakowa (LK), oraz tow. Henryk Grambo (WK PZPR), Kozłowski (ZMP), Stellak (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację), Charuba (ZSCH), Zygmunt Salski (WK PZPR), Filipiak (ORZZ).

Na tymże zebraniu wybrano 8 osobową delegację na Ogólnopolską Krajową Radę w sprawie pokoju, która odbędzie się dziś w Warszawie. W skład delegacji wchodzi prof. dr Chałasiński, tow. red. Uzdziński (delegat), pro-

Tego dnia po pracy Seweryniakowa wracała do domu inną niż zwykle drogą. Tyle jeszcze przecieć miała do powiedzenia swym towarzyskom o zespolach konkurencyjnych, o sprawie brakarzy. Kobiety słuchały jej z wzrastającym zainteresowaniem.

A nazajutrz w Nowej Tkalni PZPB Nr 1 rozpoczęły się pierwsze prace przygotowawcze do zorganizowania zespołu konkursowego na „dwunastkach”.

R. Sch.

Obiecanki - cacanki

Komunistyczna Partia Francji ogłosiła w tych dniach komunikat, zawierający bardzo interesujący bilans „dobroci” zmarszczonemu rządowi francuskiemu — od chwili, gdy komuniści — na rozkaz Waszyngtonu — zostali z rządu Republiki wymianowani. Zastawiając obietnice i przyrzeczenia reakcji francuskiej z istniejącym dziś faktycznym stanem rzeczy, komunikat KPF stwierdza:

Deficyt budżetowy wynosił w r. 1948 — 65 miliardów fr., zaś w r. b. wyniósł co najmniej 200 miliardów fr. Zamiast zrównoważenia bilansu budżetowego „osiągnięto” deficyt, wynoszący na dz. 1 bm. — 154 mld. fr.

Długi państwowe urosły z 2.164 mld. fr. — do 3.557 mld. fr. Zapas złota spadł z 618 do 305 ton. Obieg banknotów urosł z 751 mld. do 1.150 mld. fr.

W ciągu trzech lat rządów promerykańskich dokonano czterokrotnie devalwacji franka, a w rezultacie wartość jego zmniejszyła się z 119 do 350 za 1 dolara.

W tych warunkach ogólnym wynikiem polityki rządowej jest drożyzna, bezrobocie, spadek realnej wartości płac robotniczych, nadmierne obciążenie podatkami, pauperyzacja szerokiej warstwy społeczeństwa.

Ten rozpaczliwy stan ekonomii francuskiej ma swe logiczne uzasadnienie w szeregu przyczyn, charakteryzujących linię polityczną rządów Quaille’a, Macth’a, Schuman’a i Ramadieu’a. Zasadniczą z tych przyczyn jest poddanie Francji pod jarzmo planu Marshalla, co równocześnie jest — całkowicie uległością wobec dyktanda Wall-Street. Przyczyną następną, nie mniej istotną, są obciążenia (ok. 600 mld. fr.) wydatki wojskowe, związane z haniebną kampanią kolonialną w Indochinach oraz — z zobowiązaniami, wynikającymi z atlantyckiego paktu agresji.

Sytuacja finansowo-gospodarcza Francji nie jest wyjątkiem w ogólnym obrazie krajów zachodnio-europejskich, ugrupowanych w rydwan dolara. Onoć polityki marszallowskiej i „atlantyckiej” są uszczerbkiem jednako, a smak ich jest jednako gorzki i trujący dla wszystkich narodów, cierpiących jeszcze niewolę i przemoc kapitalu.

B. D.

III - Wystawa Ściennych Gazetek

dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój

Zapraszamy redaktorów i członków redakcji gazetek ściennych na naradę w dniu 27 bm.

W tych dniach do naszej redakcji wpłynęły z łódzkich zakładów pracy pierwsze egzemplarze okolicznościowych gazetek ściennych poświęconych uczczeniu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

Spśród tych licznych egzemplarzy gazetki ściennych wyróżnia się szata graficzna i poziomem zamieszczonych artykułów gazetka fabryczna Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 1. Na uwagę przede wszystkim zasługują dobór artykułów. Na naczelnym miejscu umieszczono nieduży, lecz treściwy artykuł o Międzynarodowym Dniu Pokoju, ze szczególnym podkreśleniem roli Związku Radzieckiego w walce o utrwalenie pokoju.

W materiałach lokalnych z zakładów pracy znajdujemy w gazetce ściennych z PZPB Nr 1 wiele żywo ujętych meldunków, obrazujących wkład załogi do dzieła umocnienia pokoju. Z treści tych meldunków wynika najzupełniej wyraźnie, że tkaczki, robotnicy wykończalni i oddziałów przygotowawczych, wreszcie cała załoga fabryki świadomie przyczyniają się do utrwalenia pokoju wzmocnioną wydajnością produkcji i podniesieniem jej jakości.

Z podanego dostępnie i jasno przebiegu stopnia wykonania planów produkcyjnych miesięcznych i kwartalnych oraz rocznego wynika, że hasło walki o pokój nie od dziś znajduje żywy odzew wśród załogi PZPB Nr 1.

Podczas ostatniej odprawy redaktorów gazetki ściennych i korespondentów „Głosu” przedstawiciel zespołu redakcyjnego tej gazetki ściennych oświadczył nam: — „Jest to nasza pierwsza, solidnie wykonana gazetka ścienna. Wypracowaliśmy ją z myślą, że i na nas — członkach ze spotów redakcyjnych gazetki ściennych — ciąży wdzięczny obowiązek uczczenia Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój”.

Lecz nie tylko zespół redakcyjny gazetki ściennych w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego

Nr 1 w ten właśnie sposób — drogą wydatną okolicznościowej gazetki ściennych — postanowił uczcić Dzień Pokoju.

Niedawno temu odbyła się w „Głosie” narada korespondentów fabrycznych i redaktorów fabrycznych gazetki ściennych. Na owej naradzie omówiono między innymi wiele spraw, związanych z obchodem Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój. Okazało się wówczas, że w wielu przemysłowych zakładach naszego miasta odbywają się energiczne przygotowania, związane z wydaniem okolicznościowych gazetek ściennych. A więc w Państwowych Zakładach Przemysłu Welnianego „Wólcanka” — jak poinformował zebranych tow. Czerchawy — redaktor fabrycznej gazetki ściennych tych Zakładów — prace nad gazetką ścienną są już dość zaawansowane.

Przygotowują się również gazetki ściennych zakładów — między innymi w Łódzkich Zakładach Wytwórczych Aparatów Niskiego Napięcia — gdzie przy redagowaniu gazetki ściennych zapewniono sobie współpracę kolektywu

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Niezapomniane wrażenia

Dziękuję staraniom Rady Zakładowej PZPB Nr 8 zorganizowana została w dniu 18 bm. wycieczka naszych pracowników do Oświęcimia i Brzezinki. Wyjechaliśmy z Łodzi w liczbie 250 osób, wioząc z sobą kwiaty i wieńce od całej naszej załogi.

W głębokim milczeniu maszerowaliśmy czwórkami obok krematorium, budynków gospodarczych i koszar, znajdujących się na przedpolu wstępnego obozu-kaźni. Odrzyżnia bra ma wejściowa do obozu przywitała nas ironicznym napisem „Arbeit macht frei” — mimo woli wstrząsnęło nami uczucie zgrozy. W po-

liczącemu 40 osób (1), w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 16 i w innych zakładach pracy.

Korespondenci fabryczni i redaktorzy gazetki ściennych wysunęli projekt zorganizowania z okazji Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój III-iej z kolei Wystawy Gazetek Ściennych łódzkich zakładów pracy.

Projekt ten jest w pełni wykonalny. Zorganizowanie III-iej z kolei Wystawy Gazetek Ściennych w Łodzi na dzień 2-gi października dojdzie niewątpliwie do skutku, jeśli najpóźniej do dnia 30-go września br. otrzymamy dostateczną ilość starannie zredagowanych i dobrze opracowanych gazetek ściennych.

Redakcja „Głosu” ze swej strony pomoże zespołom redakcyjnym przy opracowaniu i przygotowaniu materiałów do okolicznościowych gazetek. W tym celu w dniu 27-ym września br. odbędzie się w „Głosie Robotniczym” o godz. 18 narada redaktorów gazetek na którą zapraszamy wszystkich zainteresowanych w zorganizowaniu III-iej Wystawy Gazetek Ściennych, przede wszystkim redaktorów i członków redakcji gazetek ściennych.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Co głosi teoria — a co się dzieje

Słuszne zastrzeżenie w praktyce — towarzyszy z PZPW Nr 1

Zdawało by się, że dziś już każdy pomysł racjonalizatorski powinien natychmiast znaleźć zastosowanie we wszystkich zakładach danej branży. Przecież nie można sobie po prostu wyobrazić, żeby było inaczej.

Ala to jest tylko teoria. Dobra, pocziwa teoria, a praktyka wykazuje coś wręcz przeciwnego.

Oto, co o tym mówią towarzysze z PZPW Nr 1. Centralny Zarząd Przemysłu Welnianego zarządził ostatnio

ażby wszystkie samoczynne aparaty, regulujące długość zwoju (pelca) na zgrzeblarce wstępnej, były wyremontowane i uruchomione. Zabrano się więc do roboty i obecnie wszystkie te aparaty, za wyjątkiem jednego, do którego brak jakiejś części, są już czynne.

Pozornie wszystko jest w porządku i mocno się zdziwiłem, kiedy zaczęto przemawiać na zebraniu organizacyjnej oddziałowej.

Musimy przecież dążyć do tego, żeby maszyna pracowała naleźyście, żeby jej urządzenia były właściwie wykorzystane, gdyż tylko wówczas mamy pewność naleźyściej produkcji.

Ala towarzysze z PZPW Nr 1 czytają prasę robotniczą i potrafią w niej zawsze znaleźć to, co ich interesuje. Właśnie podsuwają mi pod nos wywiecek z jakiejś gazety (zdaje się „Związkowca”), w której „stoi jak wół”, że takie właśnie samoczynne urządzenia to przeżytek i rzecz kosztowna, łatwo się psująca, narażająca robotnika na kalectwo i w ogóle nie warta, i że w PZPW Nr 3 tow. Zmudziński, kierownik przedalni, zastosował zamiast drogiego i przestarzałego gizmu jakiś wspaniały wynalazek, który kosztuje wsumy około 800 zł. jest niezawodny, dzwoni, kiedy trzeba i ułatwia robotnikom życie.

Teraz dopiero zaczynam rozumieć, że jednak towarzysze mają słuszny powód do tego, żeby się pieklić.

„O takich dzwoniących aparatach, czy urządzeniach słyszeć zresztą nawet już przed wojną. Tow. Zmudziński uzyskał, jak wynika z owego artykułu, uznanie swego „wynalazku” i prawdopodobnie jakąś premię, która mu się słusznie należy. Po co więc w takim razie w PZPW Nr 1 remontuje się to, co powinno być zlikwidowane, jako droższe i mniej praktyczne? Remont wyniósł dużo więcej, niż kosztowałyby te nowe urządzenia.

Ala to już jest tajemnica Wydziału Technicznego Centralnego Zarządu Przemysłu Welnianego i czy to właściwie powinno obchodzić jakiegos tam robotnika?

A właśnie, że obchodzić, musi obchodzić! I rację mają robotnicy krytykując i wytykając błędy popełnione w pracy przez kierownictwo przemysłu welnianego.

NA PRONOCIE

współzawodnictwa pracy

Nagroda za wydajną pracę



Tow. Stanisław Łojczyk przedkła z PZPB Nr 1 trzyma pełne naczynie niedoprodu. Z tych białych, bar dzo słabych jeszcze pasemek bawełny powstająca na jej maszynach obrączkowych cieniutkie i mocne nici. Zadańtem każdej przedki jest przerobić w ciągu dnia jak największej takich szpul z niedoprodu i wyprześć z nich jak największy procent bawełny, wszystkie odpadki składające skrzętnie do torby. Przydać się bowiem do powtórnej przeróbki.

Tow. Łojczyk przerabiał dziennie na swych maszynach wiele takich szpul z niedoprodu. Dość powiedzieć, że przedkła w 124 procentach. Jakość wyprodukowanej przez nią przedki także nie pozostawia nic do życzenia.

Cały zespół, któremu przewodniczy tow. Łojczyk, otrzymał w ostatnim kwartale 48.000 zł nagrody. Najlepszym zespołom z „Księcego Miyna” słusznie naleźyła się nagroda za wydajną i sumienną pracę.

Kronika m. Radomska

KOMU WINSZUJEMY
Niedziela, dnia 25 września 1949 r.
Dziś: Ladysława

- WAŻNIEJSZE TELEFONY
10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański”
12 — R. S. W. „Prasa”
13 — Powiat. Komenda M.O.
51 — Miejski Komisarjat MO.
91 — Starostwo Powiatowe
50 — Szpital Powiatowy
163 — Pogotowie Ratunkowe
TCK.

DYŻURY APTEK
Dzisiejszej nocy dyżuruje apteka mgr Rudzińskiego mieszcząca się przy ul. Reymonta

KINA:
Kino Wolność ul. Narutowicza 8
wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Młoda Gwardia”. Poza-tek seansów w dni powszednie o godz. 18 i 20-tej w niedzielę i święta poranki o godz. 10 i 12-tej, seanse popołudniowe o 16, 18 i 20-tej. Cena biletów na poranki wynosi 25 zł. na wszystkie miejsca.

Adres Redakcji i Administracji
„Głos Radomszczański”
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39
Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9-jej do 16-jej.

Wzrasta w Polsce spożycie cukru

do 19 kg. na jednego obywatela rocznie

Przed nową kampanią cukrowniczą jest już wszystko przygotowane

W dniu 12 października ruszy 12 pierwszych cukrowni, które rozpoczną ostatnią w planie trzyletnim kampanię. W tegorocznej kampanii czynnych będzie 76 cukrowni, tj. tyle samo, co w roku ubiegłym. Jednak zadania stojące przed przemysłem cukrowniczym są w roku bieżącym większe. Plan tegorocznej kampanii przewiduje bowiem wyprodukowanie ok. 750 tys. ton cukru, tj. o przeszło 120 tys. ton więcej, niż w roku 1948. Wysokość tegorocznej produkcji umożliwi podwyższenie spożycia cukru na 1 mieszkańca do 19 kg rocznie.

wrześniowej dopiero w pięć lat po zakończeniu pierwszej wojny światowej.

Wykonanie tegorocznej planu przemysłu cukrowniczego uwarunkowane jest, poza zapewnieniem dostaw surowca, także stanem technicznym urządzeń fabrycznych.

NOWE NORMY PRODUKCYJNE

Obecnie wszystkie fabryki, które w okresie międzykampanijnym nie przeprowadzały, poza corocznymi remontami, większych inwestycji, są już gotowe do rozpoczęcia kampanii. Cukrownie zaś, gdzie prowadzi się jeszcze gruntowne remonty, w których trwają prace przy elektryfikacji i innych inwestycjach, będą gotowe do uruchomienia między 1 a 25 października.

Normy przerobowe wszystkich cukrowni, wobec podwyższonego w porównaniu z rokiem ubiegłym planu produkcji, zwiększone zostały o 15 — 20 proc. W związku z tym we wszystkich cukrowniach fabryczne komitety współzawodnictwa opracowały normy robocze i przerobowe oraz normy zużycia paliwa i smarów. Normy te przedyskutowane zostały przez Zjednoczenia i przez Główny Komitet Współzawodnictwa, a obecnie

BURAKÓW ZBIERA SIĘ CORAZ WIĘCEJ

Przewidziana planem produkcji wymaga przerobienia ok. 5,5 miliona ton buraków. Taki właśnie zbiór przewidywany jest z 257 tys. ha, które znajdują się w rb. pod uprawa buraka.

Do osiągnięcia takich zbiorów przyczyniła się poważnie szeroko zakrojona akcja instruowania rolników — plantatorów buraka przez przemysł cukrowniczy i Związek Plantatorów. Przyniosła ona podwyższenie kultury rolnej i, co za tym idzie, wzrastającą z roku na rok wydajność z 1 ha, która jeszcze w r. 1945 wynosiła 125 q, a na rok bieżący przewidziana jest na 200 q z ha.

Wprowadzając system kontraktacji buraka cukrowego, za pewnienia plantatorom w większej ilości chłopom małym i średniorolnym — zbyt ich plonów po określonej z góry cenie. Plantator po zawarciu umowy plantacyjnej, już wczesną wiosną

otrzymuje zaliczki na poczet do staw buraczanych, co umożliwia mu poczynienie inwestycji, podnoszących jego gospodarke i wydajność uprawy.

Dużą pomoc dla rolnika stanowią również ciągły postęp rozwoju nasennictwa. Specjalne uprawy nasienne i staranna selekcja nasion, przeznaczonych dla plantatorów, podnoszą gatunek buraka i procent cukrowości, a coraz szerzej stosowane nawozy sztuczne i środki chemiczne przeciwnie szkodnikom buraczanym, ułatwiają uprawę i podnoszą plony.

CUKROWNIE PRZODUJĄ

Dotychczasowe osiągnięcia na szczeblu przemysłu cukrowniczego postawiły go w rzędzie przemysłu przodujących. O szybkim rozwoju cukrownictwa najlepiej świadczy fakt, iż już w drugiej kampanii wojennej, tj. w roku 1946-47, przekroczyliśmy produkcję z roku 1923, tj. taką, jaka osiągnięto w Polsce przed-

omawiane są szczegółowo na zebraniach załóg robotniczych poszczególnych cukrowni.

ROZWÓJ WSPÓLZAWODNICTWA

Omawia się także zagadnienie współzawodnictwa międzyzakładowego, które w roku ubiegłym przeżyło się do pokąźnego wzrostu wydajności, a w konsekwencji wysokiego przekroczenia planu produkcyjnego.

Zgodnie ze szczegółowymi planami kampanii, scharmonizowanymi z terminami dostaw buraka, żadna cukrownia nie powinna być w tegorocznej kampanii opóźniona. Obawy mogą nasuwać jedynie dostawy materiałów pomocniczych, jak np. kamienia wapiennego, niezbędnego do oczyszczania soku buraczanego, tkanin filtracyjnych i opakowań do cukru eksportowego.

DOSTAWY — WAŻNA RZECZ!

Wprawdzie przemysł mineralny dostarczył już 75 proc. zamówień na kamień wapienny, co wystarcza na rozpoczęcie kampanii, ale dostawy pozostałych ilości w terminach późniejszych mogą spowodować „korki” na bocznicach kolejowych dostarczających do cukrowni buraki i wywożących cukier z magazynów. Dlatego też konieczna jest wzmocniona czujność zarówno ze strony dyrekcji, organizacji partyjnych, jak i rad zakładowych w cukrowniach, aby wszystkie terminy dostaw surowca i materiałów do produkcji były ściśle przestrzegane i uzgodnione, by nie nie zahamowało wykonania planu produkcyjnego. B. N.

Po drugim kwartale przodują we współzawodnictwie ob. Kurcwal i Tatar



OB. EDWARD TATAR

Na terenie huty „Edwardów” zakończył się drugi etap współzawodnictwa, który trwał kwartał. W pierwszej klasie na czoło wysunął się ob. Feliks Kurcwał, który uzyskał 20,90 pkt. Hulnik ten przekraczał średnią normę o prawie 32 procent. Na drugim miejscu ułokował się Edward Tatar (na zdjęciu) z wynikiem 19,64 pkt. Ob. Tatar znany jest z produkowania małej ilości braków. Trzecie miejsce należy do Mariana Stępnia (18,73 pkt).

W klasie drugiej prowadzi ob. Stanisław Motyl, który uzyskał 13,74 pkt. Tuż za nim znajdują się Baryła, Sokółowski i Pokora. Przewodnikom pracy przyznane zostaną premie pieniężne. (W)

Zawiadomienie

Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Społecznych zawiadamia, że przyjmując interesantów w poniedziałki, wtorki i środy w lokalu TPRP, który mieści się przy ul. Reymonta nr 40. Godz. przyjęć od 9 do 13-jej.

Jeszcze raz o Komitetach Członkowskich

W dniu dzisiejszym w wielu gminach na terenie naszego powiatu odbędzie się wybory do Komitetów Członkowskich.

W związku z tym pozwolimy sobie raz jeszcze przypomnieć przepisy ogólne regulaminu Komitetu Członkowskiego.

Komitet wybrany przez członków — użytkowników jest przedstawicielem małych i średniorolnych chłopów, robotników i wyrobników wiejskich, w imieniu których spełnia nadzór i kontrolę nad działalnością sklepów i punktów skupu w gromadzie. Do Komitetu mogą być wybrani tylko członkowie spółdzielni zainteresowani w pracy sklepu i punktu skupu, małych i średniorolnych chłopów. Do Komitetu wybierane są także

kobiety wiejskie oraz młodzież. Komitet wybiera spośród siebie przewodniczącego, który wyznacza prace i jej kolejność i który reprezentuje Komitet i przedkłada zgadania gromady zarządowi spółdzielni.

Obowiązkiem Komitetu jest zbieranie się przynajmniej raz na dwa tygodnie. W czasie tych posiedzeń omawia się sprawozdania składane przez członków Komitetu z ich prac i wyznacza prace na dalsze dwa tygodnie.

Do zadań Komitetu należy dopilnowanie słusznego i sprawiedliwego rozdziału towaru. Komitet sporządza listę towarów brakujących w sklepie w celu sprowadzenia ich i sprzedawania pomiędzy zaopatrujących

się. Komitet czuwa także nad magazynowaniem i przechowywaniem towarów, tak, aby nie uległy zepsuciu.

Jeżeli którykolwiek z członków opuści bez usprawiedliwienia trzy kolejne zebrania Komitetu, lub nie bierze udziału w jego pracach, tym samym przestaje być członkiem Komitetu Członkowskiego. Praca członków Komitetu jest bezpłatna. Spółdzielnia może im zwrócić tylko koszty konieczne z góry przewidziane i zaakceptowane.

Tyle mówi nam regulamin Komitetów Członkowskich. Przypomnieliśmy go dlatego, aby za pomocą wasze spółdzielców z daniami, jakie stoja przed Komitetami Członkowskimi. Powołanie do życia tych ko-

mitetów jest bardzo ważnym wydarzeniem dla spółdzielczości wiejskiej. Dzięki ich działaniu usprawniona będzie praca w spółdzielni, zwiększona kontrola i usunięte wszelkie niedociągnięcia. W.

Rozbudowują się Zakłady Budowy Urządzeń Kotlarsko-Mechanicznych

Pisaliśmy już o tym, że Zakład Budowy Urządzeń Kotlarsko-Mechanicznych w Radomsku, przystępuje do budowy nowych budynków na terenie fabrycznym.

Dawna fabryka nie odpowiada dzisiejszym warunkom pracy. Brak było pomieszczeń na urządzenia socjalne, brak ambulatorium. I dlatego właśnie trzeba było pomyśleć o wyposażeniu zakładu w nowoczesne urządzenia.

Zaplanowano więc wybudowanie dwóch budynków, których łączna kubatura wynosi prawie 4.500 metrów sześciennych. Do budowy pierwszego z nich przystąpiono przed kilkunastoma dniami. Znajdą w nim pomieszczenia

Rada Zakładowa, koło ZMP, ambulatorium fabryczne, biblioteka i nowoczesnie urządzone czytelnia z wielkim tarasem.

Drugi budynek będzie nieco większy. Zasadniczo jest on przeznaczony na szatnię dla pracowników tego zakładu. W dużej sali projektuje się ustawienie 136 szafek. Będzie tutaj mieścić się także transformatornia.

Prace przy budowie postępują szybko naprzód. Mury rosną z każdym dniem. Ostatnio załoga wykończyła w ramach zobowiązań podjętych przed świętem 22 lipca nową halę produkcyjną. Hala ta jest przedłużeniem starej i pozwoli na pla-

nowe rozmieszczenie maszyn, które do tej pory gnieździły się na niewielkim obszarze.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, jak wielkie znaczenie ma ta rozbudowa dla zakładów. Nowocześnie urządzone lokale ambulatorium pozwoli na stałe kontrolowanie nie zdrowia robotnika, a duża, bogato wyposażona czytelnia stanie się miejscem, w którym po ciężkiej pracy odpooczywać będą radomszczańscy robotnicy. (Sław)

Młodzieżowe współzawodnictwo

w pracy organizacyjno-społecznej pomiędzy Kołami ZMP na terenie III Państwowego Gimnazjum

Młodzież ZMP-owska z III Państwowego Gimnazjum i Liceum w Radomsku zorganizowana jest w pięciu kołach klasowych. W dniu 15 września br. odbyła się odprawa aktywna szkolnego oraz przewodniczących kół. Zebranie zajął kol. Fenowalów, przewodniczący Zarządu Szkolnego, który następnie wygłosił obszerny referat polityczno-wychowawczy, w którym naświetlił osiągnięcia młodzieży polskiej

W dalszym ciągu zebrania odczytano plan pracy na rok 1949-50 oraz regulamin współzawodnictwa. Współzawodnictwo pracy organizacyjno-społecznej dzieli się na 5 etapów, z których każdy trwa dwa miesiące. Zwycięskie koło otrzymało przechodni proporzec oraz szereg innych wartościowych nagród. Głównym punktem tego współzawodnictwa jest aktywność w pracy i umasowienie jej oraz

terminowe nadsyłanie sprawozdań. Młodzież przyjęła projekt współzawodnictwa z wielkim entuzjazmem.

Ostatnią konferencją Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Radomsku dokonała analizy dotychczasowych osiągnięć i wytyczyła plan pracy na najbliższą przyszłość. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom młodzieżowym. Działalność Związku na tym odcinku koncentrowała się dotychczas głównie wokół zagadnienia obrony praw i interesów młodzieży pracującej. Sekcje młodzieżowe w pracy swej nie natrafiały na większe trudności, regulując sprawy młodzieży zatrudnionej w zakładach przemysłu państwowego. Natomiast w przemyśle prywatnym, w rzemiośle, drobnych warsztatach przemysłowych, obrona praw i interesów młodzieży była odcinkiem ciężkiej walki. Przewyższyli do warunków przedwojennych, posiadacze i majstrowie prywatnych przedsiębiorstw, usiłują mimo wszystko nadal prowadzić politykę eksploatacji młodzieży pracującej. Takiach pracodawców było na naszym terenie stosunkowo dużo. Trzeba było bronić praw młodzieży do 28-godzinnego tygodnia pracy (przysługującego jej

sach, które w najbliższym czasie zostaną zorganizowane przez Powiatową Radę Związków Zawodowych musi się znaleźć dużo młodzieży. Młodzież ta musi się kształcić, musi zapoznać się z historią ruchu robotniczego, musi wchodzić do aktywności związkowej.

Dalszymi ważnymi zadaniami stojącymi przed Zw. Zaw. jest tworzenie młodzieżowych brygad produkcyjnych, włączanie jak największej ilości młodzieży do współzawodnictwa pracy, wpajanie w nią zasad oszczędnej gospodarki. (Sław)

RADA MŁODZIEŻY w pracy związkowej

Przedownik pracy i racjonalizator w PFMG Nr. 1



Ob. Bolesław Karlikowski znany jest w Państwowej Fabryce Mebli Giętych Nr 1 jako przedownik pracy i racjonalizator. Ob. Karlikowski pracuje w śrębarni. Przeciętnie wykonuje on 40 foteli wówczas gdy norma wynosi 30 sztuk. Do systematycznie przekraczanie planów zawiązcza on racjonalnym rozłożeniu pracy i zastosowaniu w niej ulepszeń. Ob. Karlikowski pracuje w swym zawodzie już 27 lat.

Posypały się kary...

Ostatnio w Sądzie Grodzkim w Radomsku toczyły się rozprawy przeciwko kilku obywatelom, w wyniku których ukaranymi zostali:

Tadeusz i Jan Zielińscy zamieszkałi we wsi Folwarki, gmina Radomska, za umyślne zniszczenie schodów drewnianych, należących do Stefana Iwanowicza — miesiącym aresztem i opłatą sądową.

Franciszek Koch, Luejan Urbanik i Jan Grzybek zamieszkałi na terenie gminy Sulmierzyce, za sprzedaż bez zezwolenia skóry — grywną po 20.000 złotych z zamianą na 30 dni aresztu:

Bolesław Sewerynek z zawodu rolnik, zamieszkały we wsi Koźnice wice, za przywłaszczenie sobie uprawnień: funkcjonariuszów MO, Komisji Specjalnej i bezpieczeństwa publicznego — miesiąc aresztu i opłatą sądową w wysokości 300 złotych. Ob. Sewerynek bez urawnień legitymował przechodniów.

Władysław Walaszczyk z zawodu szofer, zamieszkały we wsi Żaby, gmina Dobryszycy, za kradzież roweru, będącego własnością Piotra Błasiaka — miesiącym aresztem. K. T.

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy W. Cz.

Opaczno

W przededniu Święta Pokoju

Dzień Pokoju 2 października obchodzony będzie w całym świecie opoczyskim szczególnie uroczysto.

Utworzony już został Komitet jego obchodu, w którego skład weszli przedstawiciele partii politycznych, władz samorządowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W przeddzień święta na terenie miasta i poszczególnych gmin przewidziano ogniska i capstrzyki. W dniu 2 października odbędą się wiec i manifestacje, w świetlicach wygłoszone będą oświadczenia pogadanki i odczyty. W. Cz.

